

Uniwersytet Łódzki zabrania studentom zabawy w pokojach akademickich

Czego w Pretorze student nie może

**Maciej Kałach
Agnieszka Jasińska**

Studenci z akademika na łódzkim Lumumbowie mogą zapomnieć o zabawach w swoich pokojach. Kierowniczka III Domu Studenta, czyli tak zwanego Pretora, wywiesza karteczki ogłaszające zakaz imprezowania. Z naszym reporterem rozmawiać nie chciała, oznajmiła tylko, że od zabaw na Lumumbowie są kluby studenckie, a nie akademiki.

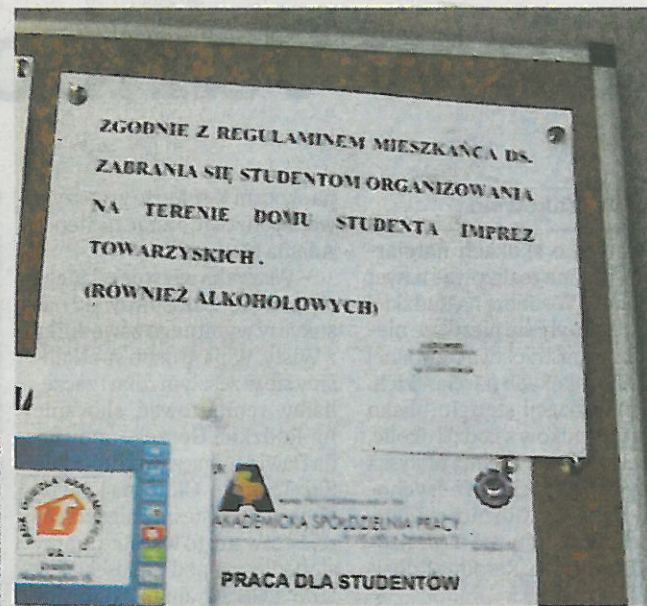
Dominik Szary, przewodniczący rady osiedla akademickiego, jest zaskoczony decyzją kierowniczki domu studenta.

– Pretor należy do spokojniejszych akademików. To tam kwateruje się między innymi studiujące małżeństwa. Poza tym pani kierownik jest miłą i dość liberalną osobą – opowiada Dominik Szary.

Paweł Pluciński, szef rady mieszkańców akademika, twierdzi, że karteczki zaczęły pojawiać się w grudniu.

– To erasmusi, czyli obcokrajowcy z wymiany studenckiej, zrobili zbyt głośną imprezę i stał się niezadowolony kierowniczka akademika – Pluciński przewiduje powody wywieszania kartek o zakazie zabaw w pokojach.

Jednak mieszkańcy, których spotkaliśmy przed Pretorem



Huczne imprezy? Tylko w studenckich klubach

zgodnie powtarzają, że gniew pani kierownik to nie wina cudzoziemców.

– To polscy studenci! Rada akademika chciała zorganizować imprezę integracyjną na najwyższym piętrze akademika. Bez pozwolenia władz Pretora wywiesili swoje ogłoszenie, a potem zignorowali sprzeciw kierowniczki. Impreza była świetna, wszyscy bawili się do białego rana, ale teraz liberalne podejście do imprezowania

w akademiku się skończyło – opowiada para z drugiego piętra akademika.

Anna Felisiak, kierownik Działu Spraw Bytowych Uniwersytetu Łódzkiego, przyznaje, że III Dom Studenta, czyli Pretor, jest jednym ze spokojniejszych akademików na osiedlu.

– Myślę, że we wszystkich akademikach, tam gdzie łazienki są przy pokoju, jest spokojniej, ciszej niż w pozostałych. Taki jest po prostu klimat,

a każdy dom studenta ma swoją specyficzną atmosferę – mówi Anna Felisiak. – Zgodnie z regulaminem mieszkańca akademika, w pomieszczeniach ogólnodostępnych nie ma możliwości organizowania imprez. Ogłoszenie wywieszane w Pretorze jest tylko przypomnieniem tych zasad, zwłaszcza że jesteśmy w okresie sesji egzaminacyjnej. Kierownicy akademików w sposób zwyczajowy mogą przypominać o zasadach

określonych w regulaminie mieszkańca.

Pretor to jedyny akademik, w którym wisi ogłoszenie o zakazie imprez. W pozostałych domach studenckich Uniwersytetu Łódzkiego takiego ogłoszenia nie ma. Zakazów nie ma także na Uniwersytecie Medycznym ani Politechnice Łódzkiej.

– W naszych akademikach studenci stosują się do zwyczajowo przyjętych zasad. Nie wywieszamy ogłoszeń

zakazujących imprezowania w pokojach – dowiadujemy się na Uniwersytecie Medycznym.

– Studenci Politechniki Łódzkiej mogą się bawić w karnawale. Kierownicy akademików nie wywiesili kartek zakazujących zabaw – mówi Anna Boczkowska z działu promocji Politechniki Łódzkiej.